

# ZIEMIA RZESZOWSKA i JAROSŁAWSKA

czasopismo narodowe.

PRENUMERATA: z przesyłką poczt.  
W Polsce miesięcznie: 80 gr.  
w Ameryce rocznie: 2 dolary.

Cena numeru **20 groszy**

Wychodzi każdego piątku.

Rękopisów nie zwraca się, listów bezimiennych nie przyjmuje.

OGŁOSZENIA:

Za miejsce wiersza milimetrowego  
Na pierwszej stronie . . . 60 gr.  
W tekście . . . . . 40 "  
Nadesłane . . . . . 20 "  
Ogłoszenia . . . . . 10 "  
Kolumna 3-linowa.

OGŁOSZENIA przyjmuje i dział inzeratowy prowadzi biuro w DRUKARNI UDZIAŁOWEJ ul. 3 Maja 9.

Adres Redakcji ul. 3-go Maja 9. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 142 472

Předruk dozwolony tylko z powołaniem się na „Ziemię Rzeszowską“

**TREŚĆ:** O co i z kim walczy Stronnictwo Narodowe — Po Uroczystościach Konsekracyjnych — Apeli — Nadesłane — Kronika jarosławska — Kronika rzeszowska.

## O co i z kim walczy Stronnictwo Narodowe?

O cóż dziś toczy się walka między Obozem Narodowym, a obozem Piłsudskiego?

Mówił nieraz Piłsudski dawniej, mówił dziś jego „człowieczki“, iż ich celem jest zniszczenie endeków, czyli Obozu Narodowego. Obóz Narodowy broni się. Ale nie tylko broni się przed zapowiedzianym zniszczeniem, Obóz Narodowy i atakuje. Obóz N. walczy o prawo nie tylko do życia, ale i do rozwoju. A skutek tej walki widzą wszyscy. Wszyscy dziś zgodnie przyznają, iż największym w Polsce stronnictwem jest Stronnictwo Narodowe. Mimo przeszkód w jesiennych wyborach 1930 r. Narodowa „Czwórka“ dostała półtora miliona głosów!

Czego naprawdę chce sanacja i obóz Piłsudskiego — trudno często zgadnąć. W tym obozie są konserwatywni katolicy i są radykałiści, odstępcy od wiary katolickiej, są fabrykanci i robotnicy, są obszarnicy i bezrolni. Każdy z nich wstąpił do B. B. nie poto, aby mimo różnic stanowych, służyć jednemu celowi i wspólnemu programowi, ale poto, aby bronić swego osobistego lub stanowego interesu.

Nagromadziło się tam dużo śmieci, tak, że widzą to wreszcie i kierownicy. Oto p. Sławek wydał swój głośny już dzisiaj w kraju okólnik, aby tę stajnię Augiasza przeczyścić.

Obóz Narodowy ma swój własny program. O wykonanie tego programu walczy dziś z obozem Piłsudskiego, a później walczyć będzie z każdym, kto stawiać będzie przeszkody w wykonaniu tego programu.

Pierwszy punkt programu Stronnictwa Narodowego, to skuteczna obrona granic i niepodległości państwa przez dobrą armję i mądrą politykę zagraniczną.

Twierdzimy ciągle, że główny nasz wróg, to Niemcy i przeciwko Niemcom przede wszystkim organizować się nam trzeba. Jak wiadomo, cały obóz Piłsudskiego szukał porachunków z Rosją na wschodzie, a zgody z Niemcami na zachodzie. Dopiero w r. 1932 częściowo i obóz Piłsudskiego zrozumiał, że niema z g o d y z Niemcami.

Drugi punkt programu Stronnictwa Narodowego — to sprawiedliwy rząd i równe prawo dla wszystkich obywateli.

Trzeci punkt programu Stronnictwa Narodowego — uporządkowanie spraw gospodarczych w Polsce.

Stronnictwo Narodowe żąda ograniczenia wydatków państwa, samorządów i zakładów ubezpieczeń społecznych. Żąda poszanowania prywatnej własności. Żąda zwinięcia niepotrzebnych przedsiębiorstw państwowych. Żąda uregulowania spraw karteli, ceł i cen rolniczych i przemysłowych, żąda ustalenia planu polityki w handlu zagranicznym.

**Datki pieniężne dla biednych przyjmuje się na Plebanji**

## Po Uroczystościach Konsekracyjnych.

*Pro aris et focis  
Pro fide et patria*

Dziwnym zbiegiem okoliczności konsekracja Wielkiego Ołtarza w kościele parafjalnym odbyła się w czasie Kongresu Episkopatu Polskiego.

Zagrażona wiara katolicka z tendencją podważenia Sakramentu małżeństwa, usuwaniem po zdrowienia chrześcijańskiego ze szkół, laicyzacja wiary w życiu prywatnym i publicznym, skłoniły Episkopat do zjazdu, którego owocem będzie niewątpliwie wskazanie zła, grożącego niebezpieczeństwa i dróg, jakimi katolickie społeczeństwo ma przeciwdziałać i dążyć do odrodzenia.

Czwarty punkt programu Stronnictwa Narodowego — to sprawy społeczne, oświatowe i szkolne. Sprawy te ściśle łączą się z moralnością i religijnością katolicką. Znana jest walka Obozu Narodowego o religijne wychowanie w szkole, o katolickie prawo małżeńskie, o wykonanie Konkordatu, o zmniejszenie pijaństwa, o swobodny rozwój towarzystw oświatowych i gospodarczych, o prawo ludności do zgromadzeń, do stowarzyszenia się, o czyste wybory do gmin i zrzeszeń. Każdy niemal dzień przynosi nowy powód do walki między obozem Narodowym, a obozem Piłsudskiego.

I tak na każdym polu. Walka z obozem Piłsudskiego czyli z sanacją musi być rozegrana do końca. A zwycięży i zwyciężyć musi ten, za kim przemawia dobro Narodu, słuszność i sprawiedliwość. Zwycięży więc Obóz Narodowy. Dwa razy już zwyciężył, zwycięży i trzeci raz, tym razem już ostatecznie.

Kto chce przyspieszyć koniec walki, kto chce dopomóc do zwycięstwa dobrej, narodowej sprawy, niech wstępuje do pracy w szeregi Stronnictwa Narodowego.

Ośrodkiem uroczystości konsekracyjnych poza liturgicznymi modłami i ceremoniałem wniesienia i złożenia relikwii św. Wojciecha i Stanisława w Ołtarzu przez J. E. X. Biskupa Barde, było kazanie X. Infulata Momidłowskiego. oraz przemówienie Ks. Proboszcza Tokarskiego do X. Biskupa i Parafjan po skończeniu Sumy, odprawionej przez X. Prałata Tomakę.

Złotousty kaznodzieja wskazał do głębi wrzuszającymi słowami wszelkie zło nurtujące w społeczeństwie, zagrażające Kościołowi i życiu rodzinnemu, toczące jak robak Ojczyznę. Do czego dojdzie — wołał kaznodzieja, jeżeli nie

pozwolimy dzieciom w szkole pochwalić P. Boga, jeżeli Go ze szkół i wychowania wyrzucimy — do czego dojdzie, jeżeli zaraza rozwodów, zapoczątkowana u góry, przechodzenie na kalwinizm, luteranizm i inne — celem zawierania dzikich związków małżeńskich, ogarnie społeczeństwo i zniszczy ogniska domowe — do czego dojdzie, jeżeli w społeczeństwie będą dochodzić do rządów i zaszczytów faryzeusze, te pobielane groby zgnilizny wiary, którzy na ustach będą mieli hasła miłości chrześcijańskiej, a nawet przywiązania do kościoła, a w sercach i czynach nienawiść i gnębienie wszystkiego i wszystkich, którzy nie idą z nimi.

Tylko walka przez prawdziwych katolików staczana za ołtarze i ogniska domowe, za wiarę i Ojczyznę może uchylić grożące niebezpieczeństwo. Nie wiercie i tępcie owych faryzeuszów, którzy w pas klaniać się będą naszemu duchotwu i naszym biskupom i bić im pokłony, gdy dusze zaprzędali czartu i jego sługom.

Z przemowy X. Proboszcza przebijała głęboka troska o dusze powierzonej Mu Parafji, podzięką za przybycie X. Biskupa, którego osoba i słowo wzmacni wierzące, a może przywiedzie do opamiętania złe, przewrotne i fałszywe.

Dzień Konsekracji i przemowy naszych przewodników na długo pozostaną w pamięci uczestników i będą ożywiającym bodźcem do dalszej pracy dla tych, którzy wespół z X. Proboszczem pracują „pro aris et focis, pro fide et patria”, jakkolwiek żaden z nich podczas całej uroczystości, ani podczas przyjęcia na Plebanji głosu nie zabierał.

**Prowianty dla biednych  
opał i naczynia kuchenne  
przyjmuje Zakład S. S. Alertynek  
(obok Strażnicy Pożarnej).**

## SAMODZIERŻAWIE W KOLBUSZOWSKIM

Otrzymałmy następujące pismo:

Odnośnie do artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Ziemia rzeszowska i jarosławska” Nr. 48. z dnia 18 listopada br. p. t. „Samodzierżawie w kolbuszowskim” na podstawie § 19 ustawy prasowej z 7 grudnia 1862 r. Dz. p. p. Nr. 8 z r. 1863 proszę o umieszczenie w najbliższym numerze powyższego czasopisma załączonego sprostowania w sposób zarówno co do miejsca umieszczenia, jak i druku (czcionek) zupełnie identyczny z tym, w którym wydrukowano powyższy artykuł.

Z poważaniem

Starosta powiatowy: Dr. Pomiankowski.

1). Nieprawdą jest jakoby „nawet Ochotnicza Straż Pożarna nie uszła mocnej ręki p. starosty, bo do niej wprowadził p. Pomiankowski komisarza w osobie fizyka p. Dra Stachury, usuwając z prezesury rejenta p. Tabeau”, — natomiast prawdą jest, iż komisarza w osobie rejenta p. Tabeau wprowadził Małopolski Związek Straży Pożarnych we Lwowie z powodu nieprzebrania przez Ochotniczą Straż Pożarną w Kolbuszowej obowiązujących przepisów statutu stowarzyszenia i ustaw, oraz z powodu pozostawiającej wiele do życzenia gospodarki funduszami stowarzyszenia, w związku z czem stowarzyszenie zostało zawieszona chwilowo w swej działalności.

2). Nieprawdą jest, jakoby „Starosta pieniędzy należnych gminom z podatków od przeniesienia własności w sumie przeszło 20.000 zł. zużyty na cele Wydziałowe, a gminy nie mogąc wywiązać się ze swych zobowiązań naraziły się na procesy sądowe i ponoszenie kosztów przegranych procesów (Nowa wieś, Zarębki)”, natomiast prawdą jest, iż wpływające z tytułu opłat od przeniesienia prawa własności drobne kwoty osiągnęły w ciągu całego roku 1931/32 łączną sumę 7.406 zł. 26 gr. i zostały przez Wydział Powiatowy przypisane do wypłaty odnośnym gminom, którym Wydział Powiatowy kwoty te w miarę rozporządzalnych funduszy w całości wypłaca, a skarga sądowa przeciw gminie Zarębki wniesiona przez byłego pisarza tejże gminy niema żadnego związku z wypłatą dodatków przez Wydział Powiatowy. Również nieprawdą jest, jakoby przeciw gminie Nowa wieś został wdrożony proces z tego tytułu natomiast prawdą jest, że przeciw gminie Nowa wieś żaden proces sądowy nie został wdrożony.

3). Nieprawdą jest, jakoby wójtom, którzy „słońcu łaski starościńskiej wygrzewają się, podnosiło się przy zatwierdzaniu budżetów gminnych pobory o setki złotych, a wójtom, którym p. starosta nie ufa, zniżało się z wynagrodzeń, niewystarczających na buty i ubranie”, — natomiast prawdą jest, że na posiedzeniu Wydziału Powiatowego w dniu 23 maja 1932 r. podniesione zostały pobory Naczelnikom gmin: w Komorowie o 40 zł., w Kolbuszowej dolnej o 40 zł., Trzebusce o 20 zł., Lipnicy o 100 zł. i Majdanie o 600 rocznie, ponieważ reprezentacje tych gmin o dużym obciążeniu i gęstym zaludnieniu nie doceniały tych okoliczności a dochody przewidziane w pre-

liminarzach tych gmin na ten cel wystarczały. Równocześnie Wydział Powiatowy na tem samym posiedzeniu uchwalił obniżyć pobory Naczelnikom gmin w: Cmolasie, Dzikowcu, Hadykówce, Mazurach, Ostrowach tuszowskich, Płazówce, Siedlance, Trzebosi i Woli raniżowskiej, ponieważ budżety tych gmin były deficytowe i nie znajdowały pokrycia na wydatki związane z oświatą, a w szczególności z dodatkami mieszkaniowymi dla nauczycieli.

4) Nieprawdą jest, jakoby przed wyborami obiecywał p. Pomiankowski gminie Nienadówka za oddane głosy sanacji, zdrenowanie całej gminy i jakoby Starosta zapewniać miał gminę, iż weksel miała gmina spłacać co przez 15 lat, — natomiast prawdą jest, że pewna grupa mieszkańców gminy Nienadówka podjęła myśl zdrenowania gruntów jeszcze w roku 1924, a więc przed objęciem urzędowania przez starostę Pomiankowskiego, a w sprawach tych grupa tych mieszkańców nie pozostawała w żadnym kontakcie ze starostą, lecz tylko z Okręgowym Towarzystwem Rolniczym, z którego inicjatywy powstało w roku 1929 w Nienadówce Tymczasowy Komitet Organizacyjny dla założenia spółki wodnej, który to Komitet bez porozumienia się ze starostą zobowiązał się za sporządzenie projektu i kosztorysu zapłacić projektodawcy z uzyskać się mającej pożyczki w Państwowym Banku Rolnym. W tym celu poszczególni członkowie Komitetu wystawili weksel in blanco.

### Przeciwko reumatyzmowi

I artretyzmowi przeciwdziała najlepiej termofor gumowy marki Wimpasing-Semperit. Wszędzie do nabycia.

## KRONIKA JAROSŁAWSKA

### Z kroniki żałobnej.

Dnia 26 listopada br. zmarł ś. p. MICHAŁ BIELA sierżant 39 p. p. przeżywszy lat 31.

Z obrad Jarosławskiej Rady miejskiej w dniu 24. XI. b. r. Ostatnie posiedzenie Rady miejskiej było naprawdę godną odpowiedzią na prowokacyjne zachowanie się żydowskich radnych i musiało każdemu zaimponować. Miało się wrażenie, że katolicka Rada uznała za konieczne konsolidację czynników katolickich i postanowiła załatwiać zasadnicze sprawy solidarnie na plenum. Przypomniały się te czasy, w których dyskusję prowadzono planowo, kiedy przemawiali wyznaczeni mówcy a solidarność katolickich radnych była najlepszą rękojmią, że interesy chrześcijańskich obywateli będą należycie respektowane. Życzyłoby sobie należało, aby to nie był tylko słomiany ogień i aby to porozumienie przebyło zwycięzko czekające je trudności i trwało jak najdłużej. Jednym słowem inny duch powiał na ostatnim posiedzeniu; widocznym tego objawem było przegrupowanie miejsc przeznaczonych dla radnych. Pierwsze rzędy zajęli asesorowie i pro-

baszczowie oraz wyznaczono osobne miejsca dla radnych katolickich i żydowskich. Następnie obrady postępowały tak szybko, że w krótkim czasie, w niecałej godzinie, wyczerpano porządek dzienny. Obok mniejszych spraw rozprawiono się ostatecznie z lokalem gminnym, zajęтым bezprawnie przez sjenistyczne Tow. Szkoły żydowskiej i uchwalono wszystkim głosami katolickich radnych bezwzględnie nie dozwolić na wynajęcie tego lokalu na żydowską szkołę.

**Wychowanie państwowe — przedstawienie w seminarjum żeńskim.** Dnia 13 bm. odbyło się w tut. Seminarjum Żeńskim amatorskie przedstawienie p. t. „Ciotka Karola.” Sztuka dobrze przygotowana, tak przez reżyserkę (prof. Kopicównę) jak i przez uczennice, tryskała humorem. Pełne uznanie należy się wszystkim amatorkom a to: Ederówniej, Gąsiorówniej, Gregorówniej, Końskiej, Kobiance, Krajewskiej, Szechińskiej, Sawińskiej, Trubasównie i Tykównie, które dołożyły wszelkich starań by sztuka trudna jak na zespół żeński wypadła pomyślnie. W związku z tem mam swoje uwagi, co do przemówienia dyrektora zakładu jak i treści bajki wygłoszonej przez uczennicę, które dotyczyły obecnych stosunków. Brano w obronę rząd, od którego społeczeństwo zwierzęce (według bajki) wymaga tak nieprawdopodobnych rzeczy, że zniecierpliwiony jeden z ministrów wypowiedział pamiętne słowa „mam was . . . dosyć zwierzęta”. Była to wyraźna a znana aluzja. Jeżeli przemówienie i bajka miały usprawiedliwić słowa zwierzęcego ministra, to wypowiedzenie samych słów było bardzo niesmaczne choćby dlatego że zostały wygłoszone w żeńskim seminarjum i wypłynęły z ust panienki której taką bajkę kazano wygłosić. Czy to jest jednym ze sposobów państwowego wychowania?

**Zabawa w „Sokole.”** Koło Dramatyczne „Sokoła” w Jarosławiu wraz z Młodzieżą Akademicką urządziło w sobotę dnia 19 bm. w sali Sokola bogato urozmaicony wieczór taneczny. Liczne zebrana młodzież bawiła się ochoczo do rana. Zabawa udała się pod każdym względem. Sala pięknie przystrojona, liczne niespodzianki, miły aranżer p. Trojnorski no i orkiestra p. Pydy — wszystko przekonywało, że zabawić się dobrze i swobodnie można tylko pośród braci sokolej i akademickiej.

**Uroczysty Wieczór Harcerski.** Il ga Męska Drużyna Harcerska im. Andrzeja Małkowskiego w Jarosławiu, 12-letnią rocznicę założenia drużyny uczciła Uroczystym Wieczorem, który odbył się dnia 21 listopada w sali Sokola. Na bogaty i urozmaicony program złożyły się: 1). przemówienie dha Wajdowicza, 2). utwory muzyczne wykonane przez orkiestrę ucz. II Gimn. pod batutą WP. por. T. Dawidowicza, 3) ognisko harcerskie — wesole i udatne sceny nagrodzono licznymi oklaskami, 4). piramidki — sprawnie wykonane przez zespół harcerzy, 5). Deklamacja — „W 20-lecie harcerstwa” Fr. Machalskiego wygł. dh. J. Kiwała. W drugiej części programu amatorski zespół harcerzy odegrał sztukę p. t. „Harcerze u polskich rubieży” napisane przez dha Z. Trojanowskiego (drużynowego II-giej drużyny). Akcja żywa i wesola jakoteż wykonanie młodocianych aktorów dały publiczności dużo zadowolenia. Podczas całego wieczoru podziwiać można było samodzielność i inicjatywę „zielonej dwójki”. Publiczność nie dopisała, powodem brak zrozumienia dla idei harcerskiej i opieszałości w przyjęciu z pomocą najbardziej zasługującej na nią młodzieży.

**Kurs obs.-meldunkowy L. O. P. P.** W dniach od 10 paźdz. do 2 listopada odbył się z ramienia Pow. Kom. LOPP. kurs obserwacyjno-meldunkowy. Kurs miał za zadanie wyszkolenić obsady post. meldunkowego. Kierownikiem kursu był p. Stefan Szwiec instruktor pow. i klasy O. P. L. G. Uczestnikami kursu byli: młodzież szkół średnich (Gimn. I i II, Szkoły Handlowej i Państwowej Szkoły Budownictwa) oraz młodzież dwu organizacji, a to „Sokoła” i „Strzełca”. Egzamin zdało 75-ciu uczestników, na ogólną liczbę 103. Egzamin odbył się w niedzielę dnia 6. XI. br. przy współudziale pp. pułków Cieślińskiego, mjr. Dziebickiego dyr. LOPP. mjr. Figera kpt. Pieniążka i por. Głowy.

**Kino „HENRYKA”**  
wyświetla od dziś wielką premierę pt.  
**SPRAGNIONA AMERYKA**

# „PAPIERNIA”

POLECA na Św. MIKOŁAJA

Kartki pocztowe

Papier listowy

Albumy

do naklejania fotografii

OZDOBY NA DRZEWKO

PO CENACH BARDZO NISKICH.

WSZELKIE PRZYBORY SZKOLNE i KANCELARYJNE.

## NADESŁANE

### Podziękowanie.

Wszystkim, którzy okazali mi swoje współczucie w nieszczęściu, jakim była choroba i śmierć mego Najdroższego i Najlepszego Męża śp. Edwarda Szaynowskiego, a w szczególności WP. Drom Nieciowi i Maurerowi za pełną troskliwość, długotrwałą opiekę lekarską. Przewielebnemu Duchowieństwu, a to Ks. Prałatowi Michałowi Tokarskiemu oraz Kanonikom Drowi Janowi Chmielnikowskiemu, Marcelemu Sochańskiemu i Józefowi Chmurowiczowi, Prezesowi Drowi Romanowi Krogulskiemu i Dyrektorowi Drowi Jerzemu Pelcowi, Reprezentacji gminnej miasta Rzeszowa, wreszcie Tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób starali się pocieszyć mnie w mej życiowej tragedji, składam stokrotnie „Bóg zapłać”

Marja Szaynowska.

## KRONIKA RZESZOWSKA

**Powitanie X. Biskupa.** W sobotę zebrała się na skutek apelu Ligi Katolickiej na dworcu kolejowym tłumy publiczności celem złożenia swej czcłobitności X. Biskupowi Dr. Bardzie. Między zauważyliśmy przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, stowarzyszeń i Organizacji liczne rzesze duchowieństwa. Po przywitaniu się ze zgromadzonymi odjechał X. Biskup na plebanję.

**Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa Kasynowego w Rzeszowie** odbędzie się w sobotę dnia 3 grudnia 1932 r. o godz. 20 w salach Towarzystwa. Porządek dzienny. 1). Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia. 2). Sprawozdanie Zarządu. 3). Sprawa obniżki wkładek członkowskich. 4). Wnioski i interpelacje.

**Z Lutni.** Urządzenie koncertu popularnego o wielkich walorach, a cenach groszowych, w porze popołudniowej, przynieść musi Lutni wielkie uznania. — Młodzież załała tak salę Sokoła dnia 27 grudnia, że starsi docisnąć się nie mogli. Z estrady śpiew i muzyka n o tywy ukochanego; kompozytora Moniuszki przypomniały go, kazały tem więcej czczyć i podziwiać. Prof. Przystał podkreślił w swej przemowie momenty najważniejsze życia i talentu Moniuszki, muzyka 17 pp. pod kapelm. p. Słomowiczem odegrała uwertury w sposób zawsze chlubę i dyrygentowi i wykonawcom przynoszący. Popytny chór, tak doskonale przez prof. Łaszewskiego opracowane a tak swojskie piosenki wykonywane przez Lutnię. Podziwiano wysokie, czyste tony prof. Skoczkwony i wyszkolenie głosowe p. Mroza. Koncerty takie powtarzane nawet co niedzielę z pewnością zgromadzą tylu słuchaczy co ostatniej niedzieli, dadzą miłą rozrywkę i spotkają się z pełnem uznaniem dla Lutni za myśl piękną i wysoki poziom artystyczny.

**Obchód św. Mikołaja** urządza w poniedziałek dnia 5 grudnia br. Polakie Two Gimnastyczne „Sokół” w sali własnej. (Szczegóły w afiszach).

**Kursy przeciwgazowe.** P. W. K. w Rzeszowie urządza przy współudziale Pow. Komitetu LOPP. 10 godzinny kurs z dziedziny obrony przeciwgazowej dla Kobiet. Otwarcie kursu dnia 4 grudnia o godz. 17 w sali Rady Powiatowej. Ze względu na ważność sprawy Zarząd Koła wzywa gorąco wszystkie Kobiety do jak najliczniejszego udziału w celu przyswojenia sobie wiadomości niezbędnych do ochronienia siebie i najbliższych przed gwałtownymi atakami gazowymi. Zgło-

szczenia przyjmuje się w dniu otwarcia kursu w sali Rady Powiatowej i wykłady odbywać się będą w środy i niedziele od godz. 17-19.

**Muzyka religijna.** W niedzielę 4 XII. na Mszy św. o godz. 11:30 w kościele garnizonowym chór kościoła garnizonowego (żeński 4-ro głosowy) wykona pieśni adwentowe. W dniu 8 grudnia chór mieszany z towarzyszeniem orkiestry 17 pp. wykona A. Chłondowskiego „Msza brevis” oraz pieśni do Matki Bożej.

**Z akademii listopadowej.** Akademia urządzona staraniem Szk. Podch. Rez. z programem wybitnym produkcjami wokalno-muzycznymi, przeszła swoje oczekiwania. Przy sali zapelnionej po brzegi publicznością, rozpoczął się wieczorek odgraeiem przez orkiestrę 17 pp. marszu fanfarnego pod batutą p. por. Słomowicza. Przemówienie majora Ciepiewskiego było gorącym apelem do wychowanków Szk. Podchor. aby zawsze i wszędzie pieścili tradycje wyhodowane przez naszych bohaterów walki o wolność. Dwie deklamacje strzelców podch. wypadły imponująco. „List z Sybiru” wygłoszony przez podch. Kurasiewicza, tonem pełnym uczucia i smutku, pozostał nagrodzony przez publiczność burzą oklasków. Druga deklamacja podch. kustosza „Raport” była w przeciwieństwie do pierwszej, żywa ale pełna tragicznego bólu, którą publiczność przyjęła z niemniejszym aplauzem, Chóry wykonane przez zespół podch. bardzo udane a zasługę tę przypisać należy p. por. Smockiewiczowi. Produkcje muzyczne 17 pp. jak zwykle bardzo dobre. Wreszcie honorowy punkt programu obrazek sceniczny „Musztra wielk książęca” przygotowany starannie wypadł imponująco. Doskonała gra aktorów, przedewszyst wielkiego księcia nagrodzona została hucznymi oklaskami. Zakończono akademię pięknym żywym obrazem w czerwonym oświetleniu, który dołożył jeszcze jeden piękny moment do całego programu. Wśród publiczności panował nastrój bardzo uroczysty. Opuszczając salę pozostawili jak najmilsze wrażenia.

**Kradzieże kolejowe.** Nieuchwytna szajka dokonywała systematycznie kradzieży w tutejszych magazynach kolejowych, sięgających kilkunastu tysięcy złotych. Wielką sensację wywołało aresztowanie w związku z temi kradzieżami Tomasz Mazura, zamożnego; obywatela właściciela kilku kamienic, reemigranta amerykańskiego. Mazur żył wprawdzie na szeroką, lecz z dochodów swego znacznego majątku. Bratanek jego Wojciech Mazur, który zajęty był na kolei, ukrywał się po skończonej pracy w magazynie towarowym, skąd następnie wykradł rozmaite towary, które sprzedawał swemu wujowi Tomaszowi i jego współnikowi Józefowi Piekło. Jak chodzą pogłoski Mazura wydała policji własna żona, której Mazur zabrał dolary, nadesłane jej przez siostrę z Ameryki.

**Przykra pomyłka.** W notatce o nagłej śmierci dorożkarza Szczygła zaszła przykra pomyłka, gdyż zmarł tylko jego imiennik, robotnik dzienny.

**Epokowy wynalazek** w dziedzinie radja, któremu zaprzecza apeerk Pol. Radja od paru dni w wieczor. komunikatach jest jak donoszą dzienniki warszawskie faktem. Tem ciekawsze jest więc to zaprzeczenie w czyim interesie.

**Wściekła paouje** w naszym mieście i dlatego też gmina ogłasza przepisy, do których mają się stosować właściciele psów.

**Ischias, Podagra, Reumatyzm?** Termofor marki Wimpasing - Sempnit odda wam zapewne najlepsze usługi. Do nabycia we wszystkich właściwych sklepach. Zwracajcie uwagę na markę Wimpasing - Sempnit.

**Sierociniec św. Antoniego** został obsadzony krzewami bzu szlachetnego, który nietylko ofiarował p. Stafiej, właściciel zakładów ogrodniczych przy ul. Sobieskiego, ale nadto przesadził je przepisowo ze swymi ludźmi. Między starymi krzewami posadzono młode metrowe pędy bzu ofiarowane przez Fundację w Boguchwale, oraz śnieguliczki (spirilla), które darował p. Inżynier Holzer i siostra jego pułkownikowa p. Waschkowa. Tak więc z trzech stron otrzymał Sierociniec żywy płot, a z czwartej jest płot sąsiada. Zeszłego roku próbowano sadzić świerki i jodły jakie ofiarował p. Ostoję Politański i p. K. Angerman z Wilczej Woli. Przyjęły się zaledwo cztery sadzonki. Spodziewamy się, że na wiosnę znajdą się dalsi dobrodzieje, którzy wielkodusznie подарują coś znowu Zakładowi. Wszystkim dotychczasowym składa serdeczne podziękowanie

Komitet.

**Nowe pięciozłotówki.** W połowie grudnia br. ukąją się w obiegu nowe 5 cto złotówki wykonane częściowo w Anglii, a częściowo w mennicy warszawskiej.

**Z Akcji Katolickiej.** Na posiedzeniu dnia 23 listopada oznaczyć stały dzień i godzinę na posiedzenia Zarządu Akcji, mianowicie ostatni piątek każdego miesiąca, godzina 6 wieczorem; członkowie Zarządu Akcji oraz wszyscy katolicy są proszeni o wysłuchanie Mszy św. w tym dniu na intencję Akcji Katolickiej wybrali Komitet z pośród członków Zarządu Akcji, którzyby obmyślił plan organizacji osobno Męczyzn katolickich, osobno Kobiet w celu pogłębienia u nich uświadczenia katolickiego i utrwalenia postaw ich powodzenia materialnego. 3). zwrócić się do Ligi Katolickiej w Rzeszowie o urządzenie wiecu w dniu 11 grudnia w sprawie święcenia niedziel. 4). zwrócić się do wszystkich katolickich abonentów Radja polskiego, aby w razie nadawania przez Radjo programu nieprzystojnego i przeciwnego duchowi katolickiemu upominali się listami wysyłanymi do skrzynki pocztowej Radja o nie nadawanie takiego programu i o to samo są proszeni abonenci gazet, które anonsują fotografie i t. p. rzeczy niemoralne, aby upominali się w redakcjach tych gazet o zaniechanie podobnych anonsów, wreszcie wszyscy katolicy są proszeni, w razie jeżeli zobaczą na wystawie księgarń jaką książkę niemoralną, sprzeciwiającą się religii katolickiej, lub z rycinami pornograficznymi, aby zarządali od Księgarza usunięcia tej książki czy ryciny z wystawy. 5). powołać referenta, któryby na najbliższym zebraniu Akcji przedstawił plan walki z pornografią i wszelkiego rodzaju demoralizacją. 6). wybrać referentkę, którąby na posiedzeniu styczniowym Akcji Katolickiej przedłożyła sposób rozpowszechnienia książek i innych pism o treści religijnej i czytelnictwa takich pism

**Baozność korespondujący.** W Administracji naszej można oglądać kartkę korespondencyjną o przepisowych wymiarach i odpowiednio frankowaną, do której jednak adresat musiał dopłacić 20 groszy kary za to tylko, że jej część adresowa nie była na całej przestrzeni zaklejona, lecz samym znaczkiem pocztowym. Komentarze zbyteczne, takie przepisy.

**Znak czasu.** Nie można zarobić uczciwie to trzeba ukraść, tak sobie powiedzieli Górecki J. Zięba W. i Górecki W. wszyscy z Sędziszowa, zawiazali spółkę z nieograniczoną nieodpowiedzialnością i zaczęli urzędowanie, ale cóż kiedy ta policja.

**Odpowiedź po 7 latach.** Sw. Biurokradcy nie próżnuje w Polsce. Oto nowy przykład jego działalności: Przeniesiony na emeryturę urzędnik skarbowy, Władysław Skibniewski, wniósł 19 grudnia 1925 r. podanie o przyznanie mu koncesji na sprzedaż alkoholu. Odpowiedź otrzymał po... siedmiu latach. Mianowicie 1932 r. powiadomiono go, że podanie jego nie może być uwzględnione. Niestety, petent nie doczekał się odpowiedzi odmownej, zmarł bowiem w listopadzie 1931 roku.

**Za przemyt walut** aresztowano żonę urzędnika poselstwa polskiego w Wiedniu, p. Parnesową. Aresztowano ją pod zarzutem przemytnictwa, Podczas rewizji znaleziono w walizkach p. Parnesowej 158 tys. szylingów, 8 tys. koron czeskich, 600 franków szwajcarskich, 800 guldenów holenderskich. Zaznaczyć należy, że mąż właścicielki zatrzymanej waluty, urzędnik poselstwa polskiego w Wiedniu, p. Parnes, jest żydem. P. Parnes z polecenia pos. Łukaszewicza został zawieszony w urzędowaniu.

**Transport obuwia.** W tych dniach drogą morską via Gdynia wypływa statek wiozący pierwszy transport obuwia, wytworzonego w Polsce, mianowicie w Oświęcimskich Zakładach firmy Ba'ta. Transport obejmuje 6 tysięcy par obuwia i przeznaczony jest dla Stanów Zjednoczonych.

Datki. Zamiast kwiatów na trumnę drogiego przyjaciela, śp. E. Szaynowskiego, składa 5 zł. Kl. Arvayowa na Tow. św. Wincentego à Paulo.

**REPERTUAR KIN.**

„WANDA“ wyświetla piękny film p. t. „SWAWOLNE STUDENTKI.“

„MUZEUM“ wyświetla przebojowy film p. t. „MOSKWA BEZ MASKI“

## Na Św. Mikołaja

największy wybór

# zabawek

o r a z

## gier towarzyskich

jak również duży  
wybór praktycznych

## podarunków dla starszych

poleca firma:

**EDWARD DREHER, RZESZÓW**  
KOSCIUSZKI 10, dawniej K. Salwach



W zdrowym ciele zdrowy duch!!!

Na św. Mikołaja!

— 1 —

Na Gwiazdkę!

kup dzieciom

# ŁYZWY

**W SKŁADNICY  
KÓŁEK ROLNICZYCH  
W RZESZOWIE (UL. 3 MAJA)**

**WSZYSCY SIĘ JUŻ PRZEKONALI**  
że obcasy gumowe marki

# WESTA

**SĄ NAJTRWALSZE I NA-  
DAJĄ SIĘ DO WSZYST-  
KICH MODELI OBUWIA.**

Przy zakupie obcasów gumowych „Westa“ otrzymuje kupujący na miejscu od każdej zakupionej pary, kupon premjowy. Właściciel 6 kuponów otrzymuje bezpłatnie, tytułem premji, 1 parę obcasów „Westa“.

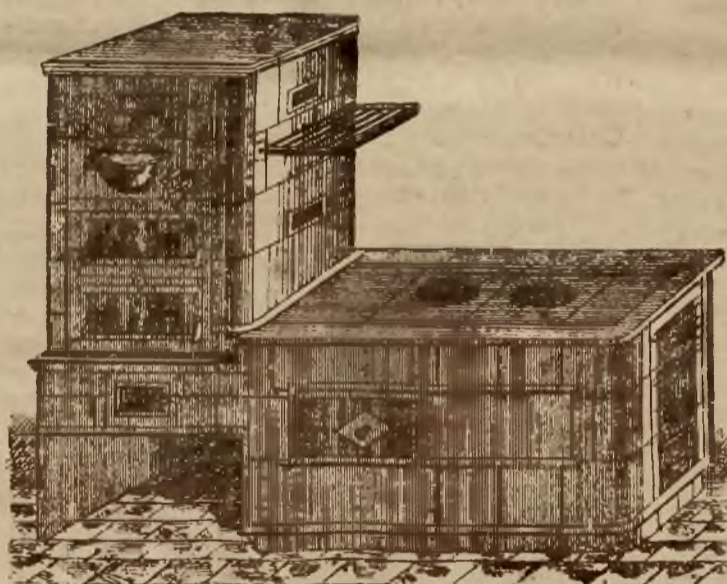
## Skorzystaj

we własnym interesie

# z „Białego tygodnia“

w Składnicy Kółek Rolniczych  
(Sklep Bławatny ul. 3-go Maja)

== TWO ZAKŁADÓW ==  
**ŻYRARDOWSKICH**



Fabryka pieców kaflowyc  
**ALOJZEGO MOŁA**

(Synowie)

W RZESZOWIE

poleca:

piece i kuchnie kaflowe  
szamotowe, ogniotrwałe,  
w rozmaitych kolorach  
i deseniach.

**Dla właścicieli nowych bu-  
dynków długoterminowy**

**kredyt.**

# BANK SPÓŁDZIELCZY

◆ ZIEMI RZESZOWSKIEJ ◆

SPÓŁDZ. z NIEOGR. ODPOW. w RZESZOWIE

ZAMKOWA 3.

przyjmuje wkłady oszczędnościowe

**ZŁOTOWE jak i DOLAROWE**

za wysokim oprocentowaniem

Zalätwia inkasa — Przeprowadza przekazy zagraniczne.